

Targosz, Karolina

Z pobytu na XXI Sesji zorganizowanej przez Centre Meridional des Recontres sur le XVIIe Siecle w Marsylii w dniach 19-23 czerwca 1991 r.

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 37/1, 221-224

1992

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



**Z pobytu na XXI Sesji zorganizowanej przez
Centre Meridional des Rencontres sur le XVII^e Siecle
w Marsylii w dniach 19-23 czerwca 1991 r.**

Równo dwadzieścia lat temu założony został *Centre Meridional des Rencontres sur le XVII^e Siecle*, jeden z kilku francuskich ośrodków skupionych na rozszyfrowywaniu i rozpowszechnianiu wiedzy o dziejach i kulturze epoki baroku i „wielkiego wieku” francuskiego (inne ośrodki mieszczą się w Paryżu, w Saint-Etienne i w Montauban). Założycielem i duchem ożywczym *Ośrodka* jest Roger Duchene, profesor literatury francuskiej z *Universite de Provence*, znawca korespondencji pani de Sevigne i jej edytor. *Ośrodek* urządza co roku, zwykle w styczniu, międzynarodową sesję na wybrany temat, publikując potem jej materiały, organizując szereg konferencji i spotkań. Z jego inicjatywy ukazuje się informator osobowy, *Repertoire international des dix-septiemistes* (ostatni zaktualizowany do 1 listopada 1989), pozwalający wszystkim „siedemnastowiecznikom” globu (patrzac z perspektywy Marsylii od uniwersytetu Tsukuba na Wschodzie po Kalifornię na Zachodzie) odnaleźć osoby zajmujące się pokrewnymi tematami wraz z ich adresami i telefonami.

Wśród tematów dwudziestu poprzednich sesji pomiędzy tematyką z dziedziny polityki, literatury i innych gałęzi kultury spotykamy także takie tematy jak: *Le XVII^e siecle et l'education* (pierwsza sesja z 1971 r.), *Madame de Sevigne, Moliere et la medecine de son temps* (1973), *Le XVII^e siecle et la recherche* (1976). Z książek autorskich opublikowanych przez *Ośrodek* można także odnotować pozycję J.M.Hometa *Astronomie et astronomes en Provence*.

Od dwudziestu lat otrzymując nieprzerwanie z *Centre* zapowiedzi o przygotowywanych imprezach, nie liczyłam na możliwości osobistego wzięcia w nich udziału i kontakty musiałam ograniczyć do przesyłania organizatorom w dowód wdzięczności za pamięć odbitki moich siedemnastowiecznych prac. Tegoroczny program nadzwyczajnej, czerwcowej sesji oraz zmienione warunki po obu stronach zachęciły mnie do podjęcia myśli o wyprawie w przestrzeni na południe Francji dla spotkania krewniaków w siedemnastowiecznych badaniach i wspólnego podróżowania z nimi w czasie, trzysta lat wstecz. Przede wszystkim korzystam z okazji złożenia podziękowań za ułatwienie zrealizowania tego przedsięwzięcia

komu należy: Dyrekcji IHNOiT za przeloty do Lyonu, *Centre de Civilisation Polonaise* przy Sorbonie za pokrycie kosztów mieszkania i Panu Prof. Józefowi Hurwicowi, zadomowionemu w Marsylii, za znalezienie tańszego od hotelowego dachu nad głową oraz organizatorom Sesji, którzy pomyśleli o stronie gastronomicznej, na wysokim francuskim poziomie w specjalnej odmianie południowej. Tegoroczna Sesja zorganizowana została przy współudziale nie tylko kilku francuskich instytucji wspomagających, lecz również amerykańskiego towarzystwa *North American Society for Seventeenth-Century French Literature*. Nie było po raz pierwszy wpisowego, a przyjęcia na rozpoczęcie i zakończenie były gratisowe.

Temat Sesji *Ordre et contestation au temps des classiques* był zakreślony bardzo szeroko, ale ze zgłoszonych tematów wykrystalizowały się grupy, z których jedna szczególnie skłoniła mnie do uczestnictwa. Trzy Amerykanki, M.Alcover (Houston), M.Maistre-Welch (Miami) i D.Stanton (New York) przedstawiły bowiem referaty dotyczące dzieł Poullaina de la Barre, kartezjanisty drugiej połowy XVII w., wysuwającego śmiały program intelektualnej i społecznej emancypacji kobiet i ich współuczestniczenia w tworzeniu nowej nauki i filozofii (na ten temat miałam referat w Zakładzie Historii Nauk Społecznych IHNOiT w październiku 1990 r.). Obrady toczyły się od rana do nocy, przeważnie w dwóch równoległych sekcjach, często więc budziły rozterki, co wybrać z całego prezentowanego bogactwa tematycznego. Z referatów z zakresu historii idei naukowo-społecznych warto wspomnieć wystąpienia następujących uczestników (wszystkich ze środowisk paryskich): V.Julliena o Robervalu i Arnault, J.R.Armogatheá o Pascalu, H.J.Martina o środkach przekazu wiedzy i A.U.Viala o akademiach.

Ponieważ siedziba *Centre* jest bardzo skromna, obrady odbywały się w różnych miejscach. Głównie toczyły się w Centrum Pedagogicznym, u stóp monumentalnych schodów dworca głównego (zamarłego przez cały czas trwania Sesji wskutek strajku marsyjskich kolejarzy, który okazał się znakiem „kontestacji” wobec uczestników, zwłaszcza przybywających z Paryża). Jedno ze spotkań odbywało się w uroczym pałacyku z epoki Sesji (*Bastide de la Magalone*), naprzeciwko kolosa *Cite Radieuse* Le Corbusiera. Gościł „siedemnastowieczników” również pompatyczny, XIX-wieczny *Palais Longchamp*, siedziba Muzeum Sztuk Pięknych oraz nowoczesny budynek Kasy Oszczędności. Uroczą oprawą dla jednego popołudnia obrad stała się amerykańska *Camargo Foundation* w podmarsyjskim miasteczku portowym, położonym u stóp przylądka Cap Canaille,

Cassis (niektóre autobusy z Marsylii jeżdżą z napisami znanego powiedzenia: „Qui visite Paris et pas Cassis ná jamais rien vu”).

Na Sesji o *Porządku i kontestacji w czasach klasyków* nie wygłaszałam żadnego referatu, jako że nie sądziłam, że będę mogła znaleźć się w Marsylii. Zabierałam jednak głos w dyskusjach, aby uświadomić odległym w przestrzeni „siedemnastowiecznikom” powiązania polsko-francuskie w tej epoce, co znalazło kontynuację w licznych rozmowach i wymianie informacji z bardzo różnego zakresu.

W ostatnie popołudnie Pan A.Bles, prezes *Comite du Vieux Marseille*, oprowadził chętnych uczestników Sesji po starym centrum Marsylii, szcycącej się tym, że jest najstarszym miastem Francji. Otacza ono basen Starego Portu, o kryształowo czystej wodzie, z płytą upamiętniającą założenie greckiej kolonii w VI w. przed Chr. (ład posunął się od tego czasu nieco w morze). Marsylię pozyskała dla chrześcijaństwa najbardziej niezwykła misja, bo prowadzona przez kobietę, Marię Magdalenę. A jeśli to tylko legenda, to w każdym razie pod katedrą kryją się fundamenty największego baptysterium w Galii. Do katalogu marsyjskich „naj” dorzucić można najślawniejsze chyba we Francji więzienie — *Chateau d'If* — na wysepce majaczącej naprzeciw portu. Galerników już dziś nie ma. Zarówno Marsylię, jak i Lyon zwiedzałam z kserokopią odnośnych partii *Dziennika* Sebastiana Gawareckiego w ręce, by móc powtórzyć kroki peregrynacyjne Jana Sobieskiego z tych miejsc, które dotąd nie były mi znane z autopsji. Pięknie publikowany pod redakcją Prof. Duchene periodyk „Marseille” zechce może opublikować wśród innych osobliwości z przeszłości miasta, szkic o wizycie nad Rodanem króla polskiego w czasach, gdy nikt jeszcze nie wiedział, że korona ozdobi jego głowę oraz o późniejszych jego powiązaniach z Prowansją, o których da się nie jedno napisać.

Moja wiedza o „uczonych białogłowach” XVII w. wzbogaciła się i uzupełniła także poza ramami Sesji, *in situ*. Dzięki życzliwości dwóch nauczycielek z Arles, Pań Marie Morel i Michele Andre, mogłam odbyć „pielgrzymkę” do grobu pani de Sevigne i zwiedzić zamek w Grignan. Zamek, siedziba jej zięcia i ukochanej córki, panuje od północy nad całą Prowansją. W kościele wtopionym w jego potężne bastiony pochowana jest słynna epistolografka. Skromna płyta kryje jej szczątki, pozbawione niestety czaszki, którą jacyś zbyt ciekawi uczeni końca XVIII w., pragnący antropometrycznie zbadać tajemnice zdolności pisarskich markizy, wywieźli do Paryża i zagubili w zamęcie Rewolucji. Na właściwym miejscu powrócę do powiązań pani de Sevigne z problematyką zrywu

intelektualnego kobiet znad Wisły, narazie winna bowiem jestem Instytutowi jedynie krótkie omówienie Sesji.

Karolina Targosz
(Kraków)

Wznowienie działalności Kasy im. Mianowskiego Fundacji Popierania Nauki

Zamiar reaktywowania Kasy im. J. Mianowskiego, instytucji niezmiernie zasłużonej dla nauki polskiej przed pierwszą wojną światową i w okresie międzywojennym, powstał w 1990 r. w gronie pracowników IHNOiT. Aktem notarialnym z dn. 20 maja 1991 r. reaktywowano Kasę, nadając jej nazwę Fundacji Popierania Nauki. Akt notarialny podpisali: Edward Potkowski, działający w imieniu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, Jerzy Kołodziejczak, działający w imieniu Polskiej Akademii Nauk oraz Andrzej Biernacki, Stefan Bratkowski, Piotr Hübner, Barbara Kuźnicka, Jan Piskurewicz i Leszek Zasztowt. Dnia 11 października 1991 Kasa została wpisana do rejestru fundacji decyzją Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy.

Powołany został Komitet Kasy im. J. Mianowskiego, prezesem Komitetu został Władysław Findeisen. Powstała również Rada Fundatorów jako organ skupiający sponsorów Kasy i czuwający nad prowadzoną przez nią działalnością gospodarczą. Przewodniczącą Rady Fundatorów została Barbara Kuźnicka.

Statut określa kierunki i charakter działania Kasy jako ośrodka m.in. kształtującego społeczna politykę naukową i wspierającym społeczny ruch naukowy. W przyszłości Kasa zamierza organizować zjazdy nauki polskiej, wydawać rocznik „Nauka Polska” oraz prowadzić prace naukowe w formie wyodrębnionego Instytutu Naukoznawczego im. Stanisława Michalskiego.

Wznowienie działalności Kasy upamiętnione zostało specjalną publikacją: *Kasa im. Józefa Mianowskiego Fundacja Popierania Nauki 1881-1991*, Warszawa 1992. Opracowanie redakcyjne oraz autorstwo: Piotr